

ROLAND ŁUKASIEWICZ

CHARAKTERYSTYKA ŚRODOWISKA I PRACY
STREETWORKERÓW
NA PODSTAWIE BADAŃ W WYBRANEJ GRUPIE
PRACOWNIKÓW ULICY

CHARACTERISTICS OF STREETWORKERS
WORK AND WORK ENVIRONMENT
BASED ON RESEARCH MADE ON A PARTICULAR
GROUP OF STREETWORKERS

A b s t r a c t. When helping other person we usually focus on what kind of help we offer and who we help. We often don't pay attention to person, who offers help. The goal of this summary is to talk about that person – to show, who the volunteer is, in a specific context of street work with homeless people¹. This article shows not only, who street

Dr ROLAND ŁUKASIEWICZ – adiunkt Wyższej Szkoły Menedżerskiej w Warszawie, wykładowca w Akademii Humanistycznej im. Aleksandra Gieyszтора w Pułtusku; e-mail: roland.lukasiewicz@interia.pl.

¹ Określenie streetworkera wolontariuszem ma dwojaki wymiar: po pierwsze oznacza, iż wykonywanie pracy odbywa się całkowicie za darmo, a przez to ma charakter wolontariatu. Jednocześnie podkreślam, iż nie jest to rozumienie streetworkingu bezdomności jako świadczenia nieprofesjonalnego i bez narzędzi. Deprecjonowałyoby to wartość wolontariatu jako działania w ogóle. W przedmiotowych badaniach prawie wszyscy streetworkerzy pracowali i pracują za darmo – wolontaryjny (jeden streetworker ze Świnoujścia jest zatrudniony na etacie w Urzędzie miasta Świnoujście, *de facto* jest to osoba bezdomna). Jeżeli pracujemy jedynie dla zdobywania środków do życia i praca (jakakolwiek) jest jedynie narzędziem jego zdobycia, to bardzo często mamy przynajmniej ambiwalentny stosunek do przedmiotu lub podmiotu naszej pracy. W tym przypadku streetworking jest świadczeniem pomocy od serca, z sercem i z pełnym zaangażowaniem, także emocjonalnym. Tym samym świadczenie wsparcia w ten sposób wpływa na podmiot, któremu służymy. Gdyby założyć, że jestem streetworkerem z pomocy społecznej, który realizuje zadania streetworkera, bo ma to zapisane w obowiązkach służbowych, jednakże z niechęcią patrzę na beneficjentów wparcia, to można by domniemywać, że mój stosunek do pracy jest taki sam jak do osoby beneficjenta. Streetworkerzy posiadają także szereg narzędzi, jakimi powinni się posługiwać, by ich praca miała realny i adekwatny wymiar. W moim mniemaniu wolontariusz częściej pracuje według określonego planu, także własnego życiowego, indywidualnego niż niejeden etatowy „pomagacz” z instytucji pomocy społecznej (w tym przypadku można odnaleźć przypadki niechętnie realizowanej środowiskowej pracy

workers are, but it also shows their work ethics and their attitude towards people they help. The research that has been done omits detailed stat analysis in order to focus full attention to parameters and indicators of this particular social study. Because of this process we manage to obtain a vivid and true image of street worker's agenda².

Key words: streetwork; homelessness; exclusion

WPROWADZENIE

Tytułem wprowadzenia w treść artykułu należy odnieść się do streetworkingu jako formy wolontariatu, realizowanego najczęściej w najtrudniejszych środowiskach osób wykluczonych lub zmarginalizowanych. To praca wykonywana niejako poza biurem, polegająca na realizacji wsparcia osób potrzebujących w ich naturalnym środowisku przebywania. To rzeczywiste wyjście do środowiska wspomaganego i nawiązanie bezpośredniego kontaktu z beneficjentami pomocy. Często inicjatywę wolontariatu podejmują młodzi ludzie wykazujący chęć pomocy i pracy w terenie.

socjalnej). Praca wolontariusza wynika z jego wewnętrznej potrzeby pomagania innym, a nie traktowania pracy (pracownika socjalnego) jako sposobu zarabiania na życie. Stąd też mój brak zgody na zaprzeczenie równoznaczności terminu „wolontariusz – streetworker” w kontekście realizacji środowiskowej pracy socjalnej. Potwierdzeniem mojego stanowiska jest źródłosłowie „wolontariatu”, którego należy upatrywać w tradycji łacińskiej. *Voluntas* tłumaczy się jako dobrowolność albo dobrą wolę. Wolontariat oznacza zatem pracę podejmowaną z dobrej woli, której nie musi się podejmować każdy. Definicja ta podkreśla szacunek do wolności jednostki, jej samostanowienia, twórczości i aktywności. Patrz: ustawa z dn. 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Wolontariusza w art. 2 ust. 3 tej ustawy określa się jako „osobę fizyczną, która ochotniczo i bez wynagrodzenia wykonuje świadczenia na zasadach określonych w ustawie”¹. Według J. Grabias wolontariat jest dziś „formą budowania świadomego i otwartego społeczeństwa w zakresie przeciwdziałania wszelkim negatywnym zjawiskom społecznym”, zatem jest to działalność o charakterze profilaktycznym. Występuje tu nawiązanie do idei społeczeństwa otwartego, upatrując w wolontariacie współczesne panaceum pozwalające zaspokoić m.in. potrzeby socjalne. Patrz: J. GRABIAS, *Wolontariat – praca społeczna alternatywą dla kary pozbawienia wolności*, w: F. KOZACZUK (red.), *Optymalizacja oddziaływań resocjalizacyjnych w Polsce i w niektórych krajach europejskich*, Rzeszów: Uniwersytet Rzeszowski 2006, s. 211.

² Brak pogłębionej analizy wynika z faktu posiadania małej próby badanej, a tym samym dokonanie analizy testami T-Studenta, chi kwadrat czy badanie istotności nie miałyby sensu, a wyniki takich analiz nie można by było poddać uogólnieniom na szerszą populację. Badanie miało na celu przedstawienie niewielkiego, acz istotnego, fragmentu rzeczywistości wsparcia bezdomnych i nie aspirowało do szerokiego opisu jakiegokolwiek populacji. Ponadto ograniczeniem dla analiz na małych próbach jest także możliwa objętość artykułu. Patrz: A. SOKOŁOWSKI, *O niewłaściwym stosowaniu metod statystycznych*, Kraków: Akademia Ekonomiczna w Krakowie, StatSoft Polska 2013, s. 8-9, a także: J. WĄTROBA, *Praktyczne aspekty szacowania liczebności próby w badaniach empirycznych*, StatSoft Polska, Kraków 2013, s. 1-11.

Podstawą pracy streetworkera, nazywanego wychowawcą ulicy, jest praca w środowisku bliskim osobie wspieranej. W ten sposób unika się konieczności sprowadzania czy namawiania beneficjentów do odwiedzin miejsca oferującego wsparcie³. Jednocześnie ustawa o pomocy społecznej z 12 marca 2004 r. warunkuje korzystanie ze świadczeń pomocy społecznej od współpracy i aktywności podopiecznego. Ukierunkowało to działania instytucji wsparcia na wzmacnianie aktywności klienta i jego usamodzielnienie. Podopieczny (bezdomny) nie jest obecnie jedynie odbiorcą oferowanej pomocy, ale stał się partnerem w rozwiązywaniu trudnej sytuacji. Wzrost podmiotowości oraz partnerstwa oznacza także większą odpowiedzialność za podejmowane działania. Ma to na celu zwiększenie motywacji wewnętrznej, a także skuteczności podejmowanych działań przez osoby bezdomne. W moim przekonaniu tu też występuje konieczność edukowania bezdomnych, że nie są oni jedynie beneficjentami wsparcia, ale przede wszystkim partnerami wspólnej pracy⁴. Ponadto zadaniem streetworkingu jest docieranie do osób bezdomnych oraz praca z osobami bezdomnymi, wykorzystująca ich zasoby i potencjał środowiska lokalnego, podejmowana w kierunku pozytywnych zmian, rozumianych jako chęć zmiany sposobu życia⁵.

Zadaniem streetworkerów jest rozpoznanie środowiska osób bezdomnych (określenie miejsc, w których najczęściej przebywają), stworzenie charakterystyki nieformalnych grup bezdomnych pod kątem socjodemograficznym oraz określenie zagrożeń występujących w nieformalnych grupach osób bezdomnych (enklawach)⁶.

Doświadczenie w niesieniu pomocy potrzebującym, szczególnie bezdomnym, wskazuje, że wśród osób sięgających po wsparcie znajdują się głównie bezdomni

³ Należy zgodzić się z tym, że występuje znaczne zróżnicowanie działań streetworkerskich pod względem beneficjentów wsparcia. Jednakże uważam, że streetworker w środowisku osób bezdomnych także prowadzi swoistego rodzaju formę edukacji, poza bezpośrednim wsparciem i niejednokrotnie ratowaniem życia. Rola pedagoga uwidacznia się przede wszystkim w sytuacji, kiedy w ekstremalnych warunkach grożących życiu osoby bezdomnej przebywającej poza instytucjami wsparcia (noclegownie, schroniska, ogrzewalnie), należy wytłumaczyć grożące jej niebezpieczeństwo utraty zdrowia i życia w czasie zimy i wysokich mrozów. W tym przypadku praca streetworkera bezdomności jako nauczyciela może być wielokrotnie trudniejsza, niż w przypadku pracy z grupą młodzieży czy dzieci ulicy. Stąd też teza, że streetworker bezdomności musi być także pedagogiem.

⁴ Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej, Dz.U. Nr 64, poz. 593, art. 2, art. 3.

⁵ E. SZCZYPIOR i A. MELLER, *Standard Streetworkingu*, w: A. CENIAN-DĘBSKA, P. OLECH (red.), *Podręcznik. Od ulicy do samodzielności życiowej. Standardy społecznej i zawodowej (re)integracji osób bezdomnych w sześciu sferach*, Gdańsk: Pomorskie Forum na rzecz Wychodzenia z Bezdomności 2008, s. 71.

⁶ R. ŁUKASIEWICZ, *Eurobezdomność*, Kraków: Wydawnictwo UJ 2013. Zob. także: R. ŁUKASIEWICZ, *Pod dachem Hiszpanii. Streetworking w enklawach polskich bezdomnych*, KUL, Lublin 2012, <http://monar.info.pl/Article 178.html> [dostęp: 3.03.2015].

zinstytucjonalizowani (udachowieni), którzy nie proszą o pomoc lub robią to sporadycznie, a często potrzebują bardziej wsparcia niż ci, którzy mieszkają np. w noclegowniach czy domach św. brata Alberta. Często wsparciem nie jest rzecz materialna, ale zwykła rozmowa, kontakt, przekazanie informacji, że jest ktoś na tym świecie, kto może pomóc.

Praca streetworkera w miejscu pobytu beneficjenta to także zadanie polegające na obserwacji i wnikliwym rejestrowaniu środowiska (w tym wypadku osób bezdomnych). Obserwacja jest nakierowana na zmiany osobowe grup (czy przybywają nowi bezdomni, ubywają starzy), na mobilność bezdomnych oraz deklarowane przez nich potrzeby. Streetworkerzy bezdomności powinni wykazywać się szczególnym rodzajem kompetencji psychofizycznych, otwartością, kontaktością, spostrzegawczością i zaangażowaniem. Szczególne predyspozycje, które powinny cechować streetworkerów, powodują, że jest to środowisko szczególne i zarazem stosunkowo małe⁷.

1. METODOLOGIA PROWADZONYCH BADAŃ

Badanie zostało przeprowadzone przeze mnie indywidualnie dzięki pomocy Stowarzyszenia Otwarte Drzwi w ramach projektu „Bezdomność dworcowa” oraz osobistym kontaktom ze streetworkerami⁸. W badaniu przeprowadzono ankietę z 30 streetworkerami. Celem badania było określenie postawy streetworkerów do swej pracy, dlatego też głównie skupiono się na problemie ich podejścia do swojej pracy oraz ich stosunku do podopiecznych. Istotnym elementem była także ich ocena środowiska osób bezdomnych oraz kwestii postawy bezdomnych wobec wyjścia z bezdomności. Dzięki danym metryczkowym określono także charakterystykę demograficzną streetworkerów.

⁷ Kompetencje streetworkerów bezdomności to: odporność na stres, wytrzymałość, umiejętność podejmowania decyzji, umiejętność kontaktu w sytuacji, gdy miejscem jest np. śmietnik, umiejętność nawiązywania, budowania relacji i podtrzymywania kontaktów, umiejętność negocjacji pod wpływem stresu, asertywność, systematyczność, samodzielność i dobra organizacja pracy, otwartość na innych, dojrzałość emocjonalna, sumienność i samodzielność w działaniu, umiejętność rozwiązywania problemów i podejmowania racjonalnych decyzji, umiejętność motywowania, umiejętność współpracy. Patrz: A. ADAMCZYK, L. BÓR, M. DĘBSKI, M. GAWĘŁ, A. KOSZUTOWSKI, A. ŁUKASIEWICZ, A. MICHALSKA, P. OLECH, R. STENKA, B. ZYCHOWICZ, *Standard Streetworkingu*, w: Ł. BROWARCZYK i R. STENKA (red.), *Model Gminny Standard Wychodzenia z Bezdomności*, Gdańsk: Pomorskie Forum na rzecz Wychodzenia z Bezdomności 2012, s. 343.

⁸ Projekt pt. *Zmniejszenie skali bezdomności na dworcach kolejowych oraz ich otoczeniu* został zrealizowany przez Stowarzyszenie Otwarte Drzwi i był współfinansowany przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej w okresie od 1 czerwca do 31 grudnia 2014 r.

2. STREETWORKING – WOLONTARIAT WSPARCIA

W Polsce metodę streetworkingu stosuje niewiele organizacji. Dostrzeżono jednak ogromną wartość wynikającą z tej metody. Jest ona innowacyjna poprzez bezpośrednie docieranie do grup docelowych. Streetworkerzy nawiązują kontakt z podopiecznymi w ich własnym środowisku. Pracują często na ulicach, dworcach kolejowych, w parkach, na terenach ogródków działkowych, wszędzie tam, gdzie przebywają osoby potrzebujące pomocy⁹.

Streetworking jest stosunkowo młodą metodą pracy socjalnej (mówi się nawet, że jest pokłosiem zmian zachodzących w środowisku pracowników socjalnych MOPS-ów czy OPS-ów). To nowa forma pracy socjalnej prowadzonej przez osoby odpowiednio przygotowane z bezdomnym przebywającym w jego środowisku, na jego zasadach, w jego tempie. Streetworking to praca zespołowa, a praca z podopiecznym jest zawsze indywidualna. Innowacyjność tej formy pracy jest upowszechniana jako metoda skutecznej i efektywnej pomocy osobom żyjącym w miejscach niemieszkalnych (dworce, altanki działkowe, pustostany)¹⁰.

Mimo powyższej opinii idee streetworkingu można odnaleźć już w latach trzydziestych XX wieku, gdzie pojawiły się w związku z kryzysem ekonomicznym w Stanach Zjednoczonych Ameryki, skąd w drugiej połowie XX wieku przeniosły się na grunt Europy Zachodniej. Były to organizacje: Detaches Youthwork w Wielkiej Brytanii, Street Comer Work w Holandii czy Gassenarbeit w Szwajcarii. Początkowo zajmowały się młodzieżą należącą do subkultur i osobami zażywającymi narkotyki¹¹. Z czasem problematyka pracy poszerzyła się o inne grupy. „W dosłownym znaczeniu streetworking oznacza pracę na ulicy, mającą prowadzić do nawiązania współpracy z osobami potrzebującymi pomocy. Zbudowaniem z nimi pozytywnych relacji w celu wzbudzenia zaufania, w konsekwencji prowadząc do rozwiązania konkretnych problemów i spełnienia jasno zdefiniowanych potrzeb”¹².

Streetworking jest wypadkową metody *outreach* (praca prowadzona na ulicy, wyjście-sięganie-poza-do), czyli praca poza instytucjami, w środowisku przebywania klienta¹³.

⁹ „Pomost. Pismo Samopomocy”. *O bezdomności, o lęku oraz informator o placówkach*, grudzień 2006, s. 216.

¹⁰ http://www.wrotapomorza.pl/plsprawy_s_poleczne/archiwum_aktualnosc/2007/agenda_1 [dostęp: 3.03.2015].

¹¹ R. ŁUKASIEWICZ, *Pod dachem Hiszpanii*.

¹² http://www.ab.org.pl/e-przewodnik/fr_index.html [dostęp: 3.03.2015]. Patrz także: T. BIERNAT, *Doświadczenia streetworkingu za granicą. Analiza czterech programów*, „Wychowanie Na Co Dzień” 2009, nr 3, s. 19.

¹³ E. SZCZYPIOR i A. MELLER, *Standard Streetworkingu*, s. 71.

Nie spotyka się z bezdomnymi w biurze, nie przyznaje zasiłków, nie daje skierowań do schroniska czy innej placówki. Streetworker ma za zadanie przekazywać informacje ludziom wykluczonym dotyczące możliwości skorzystania z pomocy, nie ciągnie na siłę w kierunku korzystania ze świadczeń, nie zmusza do niczego. Daje po prostu informację, edukuje¹⁴. Taki model pracy w terenie pod koniec lat pięćdziesiątych i na początku lat sześćdziesiątych XX wieku zaczął przyjmować się w państwach europejskich, m.in. w Wielkiej Brytanii, Francji, Holandii, Niemczech.

Można podkreślić w tym miejscu związek z działaniami pedagogiki podwórkowej. Idea tej dziedziny pedagogiki realizowana jest poprzez osobę wychowawcy na trzech płaszczyznach. Pierwsza dotyczy bezpośredniego oddziaływania wychowawczego, druga – socjotechniki wewnątrzgrupowej, trzecia – środowiskowego lobbingu¹⁵. Z drugiej strony, idea tej formy pracy mogła powstać w działaniach Monaru. Pracownicy uliczni pracowali poza ośrodkiem, pełniąc rolę punktów konsultacyjno-informacyjnych. Głównym kierunkiem ich działań było zmotywowanie potencjalnego podopiecznego, beneficjenta do poddania się leczeniu stacjonarnemu¹⁶. Polityka owego programu zakładała, że występują pewne szkodliwe zjawiska społeczne, jak używanie narkotyków, zachowania seksualne związane z ryzykiem zakażenia się chorobami wenerycznymi, czy też świadczenie usług seksualnych, które trwale wpisały się w nasze społeczeństwo¹⁷. Dotyczyła oczywiście kwestii uzależnień, ale zauważono, że bardzo dobrze plasuje się także w pracy z innymi środowiskami wykluczonymi czy zmarginalizowanymi.

Jedną z podstawowych zasad pracy streetworkera jest wsparcie beneficjentów, a także niezmiennianie osoby, której udziela się pomocy. Streetworker pracuje głównie po to, by pomóc osobie wspieranej w danym problemie tak, by ten wywołał jak najmniej skutków ubocznych, nie chodzi zaś o wyeliminowanie tego problemu. Takie wsparcie w konsekwencji powinno doprowadzić do swoistej refleksji bezdomnego i być może do próby zmiany przez niego swojego życia. Pracą streetworkera nie jest więc wyciąganie na siłę z określonego stanu, ale zdobycie zaufania podopiecznego i wskazanie mu dróg możliwych do wybrania,

¹⁴ M. KAMIŃSKI, *Bezdomność trzeba rozumieć*, „Dziennik Słupski” 14.09.2007.

¹⁵ L. ПУТКА, *Pedagogika resocjalizacyjna. Wybrane zagadnienia teoretyczne, diagnostyczne i metodyczne*, Warszawa: APS 2000, s. 298.

¹⁶ W roku 1996 w krakowskim oddziale Monaru zaczęto realizację programu ulicznego oparte go na idei redukcji szkód.

¹⁷ Redukcja szkód (ang. *harm reduction*) – to program związany z używaniem narkotyków, którego celem jest przeciwdziałanie rozpowszechnianiu się wirusa HIV, HCW i innych chorób zakaźnych, oraz prewencja kryminalna.

by mógł żyć inaczej, by mógł wrócić do społeczeństwa. Streetworker musi zatem komunikować, być zrozumiałym, godnym wysłuchania, rzeczowym i wiarygodnym. Poza tym musi mieć co przekazać podopiecznym prócz dobrego słowa, czasem jakieś wsparcie rzeczowe, także informacje dotyczące np. ofert pracy lub nakierowanie do miejsca, gdzie może otrzymać pomoc celową. Jeśli w trakcie udzielania pomocy uda się wzbudzić zaufanie, co zazwyczaj jest bardzo długotrwałym procesem, streetworker próbuje rozmawiać i nakłaniać taką osobę do zmiany obecnego sposobu życia. W środowisku streetworkerów spotkać można ludzi, którzy sami żyli kiedyś na ulicy, a dzięki samozaparciu i wsparciu innych osób wyszli z bezdomności oraz swoją postawą chcą zmienić świat, który opuścili, i pomóc innym, którzy z niego wyjść nie mogą lub nie chcą. Przykładem takiego działania może być streetworker zatrudniony w Świnoujściu. Jest on formalnie wciąż bezdomnym, ale zinstytucjonalizowanym, który swoją pracą chce zdobyć „własne miejsce na świecie”¹⁸. Władze miasta borykające się z problemem bezdomności zatrudniły na etacie streetworkera monitorującego wciąż zmieniające się środowisko migrujących bezdomnych¹⁹.

Streetworking odgrywa ważną rolę w problematyce bezdomności (dotyczy także środowiskprostituujących się, narkotyzujących i innych). Wolontariusze nie współpracują z policją. Zazwyczaj pracują w parach. Cierpliwie, powoli i systematycznie docierają do osób, które potrzebują pomocy.

Można wyróżnić dwie formy streetworkingu. Pierwszą z nich jest praca zawodowych pracowników socjalnych, którzy prócz obowiązkowej pracy „za biurkiem” realizują zadania w środowisku swoich podopiecznych. Dotyczy to nie tylko osób bezdomnych, ale także ubogich, rodziny z problemami patologii, samotnych rodziców. Drugą formą, interesującą nas z punktu widzenia niniejszego artykułu, jest streetworking wolontaryjny, realizowany przez wolontariuszy w pracy z osobami bezdomnymi. Forma ta występuje także w innych środowiskach, jak wspomniane środowiska prostytutki i narkomanii.

¹⁸ Do kategorii bezdomności zinstytucjonalizowanej zaliczyć można osoby bezdomne, które z definicji przynależą do grup bezdomnych, jednakże przebywają stale w ośrodkach wsparcia typu domy Brata Alberta, schroniska dla bezdomnych, a także noclegownie czy ogrzewalnie. Bezdomnymi pozainstytucjonalnymi określam takie osoby, które stale przebywają w miejscach nieprzystosowanych do zamieszkania, tzn. szałas, dworce, domki na działkach śmietniki, wagony kolejowe itp.

¹⁹ Można wyróżnić modele pracy metodą streetworkingu: zawodowy, samopomocowy (streetworkerami są osoby, które zakończyły proces reintegracji i wyszły z bezdomności), mieszany (streetworker zawodowy + osoba, która wyszła z bezdomności). Patrz: A. ADAMCZYK, L. BÓR, M. DĘBSKI, M. GAWEL, A. KOSZUTOWSKI, A. ŁUKASZEWICZ, A. MICHALSKA, P. OLECH, R. STENKA, B. ZYCHOWICZ, *Standard Streetworkingu*, s. 343. Osobiście uznałbym jeszcze jeden model wolontaryjny, świadczony jedynie przez wolontariuszy/streetworkerów, realizujący zadania streetworking w ramach wewnętrznej potrzeby świadczenia pomocy w stowarzyszeniach czy instytucjach pozarządowych wspierających bezdomnych.

3. ŚRODOWISKO STREETWORKERÓW

Metoda streetworkingu pozwala zwiększyć efektywność i skuteczność działań pomocowych dzięki dotarciu do osób nieobjętych działaniami wsparcia, udzieleniu informacji oraz włączaniu ich w system pomocy społecznej. Streetworking może być metodą wykorzystywaną nie tylko przez instytucje wsparcia pozarządowego, MOPS-y czy OPS-y. To także doskonała metoda pracy dla policji, straży miejskiej²⁰. Istotną jej wartością jest wykorzystywanie bezpośredniego uczestnictwa i obserwacji w środowisku beneficjentów wsparcia. To tak, jak korzystalibyśmy w badaniu społecznym z metody obserwacji uczestniczącej. Pośrednio stajemy się uczestnikami w określonym środowisku. Zdobywanie zaufania pozwala na pełniejsze poznanie uczestników. Nie zastąpi tego żadna ankieta ani też praca za biurkiem. Jest to także pewnego rodzaju monitoring beneficjentów wsparcia, przyczyniający się do racjonalnego wydawania środków finansowych przez instytucje pomocy społecznej²¹, co – jak wiadomo – nie jest rzeczą bez znaczenia.

W badaniu wzięło udział 30 streetworkerów – w tym 12 kobiet oraz 18 mężczyzn. W próbie badawczej najwięcej osób było w wieku od 30. do 36. lat, dalej – od 15. do 21. lat, następnie od 22. do 29. lat, a najmniej liczną grupę stanowili pracownicy terenowi w wieku 37. lat i powyżej. Większość streetworkerów (29 osób) wywodzi się z miasta powyżej 500 000 tys. mieszkańców. Streetworkerzy stanowią grupę raczej dojrzałych osób, które często w swej praktyce korzystają ze wsparcia wolontariuszy z grona studentów. Nie dziwi także miejsce wykonywania pracy, czyli duże miasto²². Jest to adekwatne do stwierdzonych miejsc pobytu osób bezdomnych, szczególnie w porze zimowej²³. Ponad połowa respondentów deklaruje, że ma wykształcenie wyższe, 20% – średnie, 10% – zasadnicze oraz 10% – podstawowe. Ponad 1/4 badanej grupy to pracownicy socjalni, 30% ankietowanych to studenci (przede wszystkim studiów zaocznych). Wykształcenie badanych streetworkerów to w 20% pedagogicy i psychologowie oraz, co bardzo

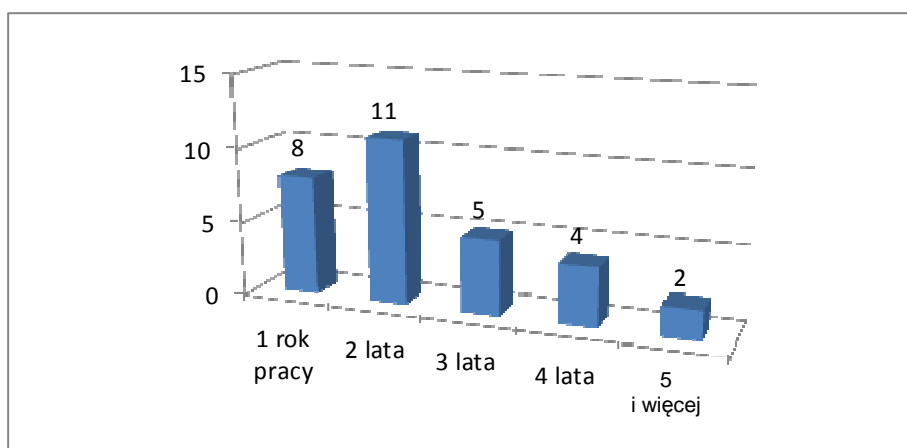
²⁰ *Katalog Rezultatów Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL*, Warszawa: Fundacja „Fundusz Współpracy” 2007, s. 54.

²¹ www.ab.org.pl [dostęp: 3.03.2015].

²² Bezdomność, jest głównie problemem dużych miast, ze względu na przemieszczanie się osób bezdomnych do miejsc, gdzie mogą uzyskać lepsze wsparcie lub wachlarz wsparcia jest szerszy. Są to głównie duże ośrodki miejskie lub też, jak w przypadku Świnoujścia, kurorty i miejscowości wypoczynkowe. Choć te drugie stanowią raczej miejsce, w którym przebywają bezdomni w okresach letnich.

²³ Departament Pomocy Społecznej MPiPS 1998. Zob. także: http://www.bratalbert.org/tl_files/brat_albert/pdf/konferencja%202001/przymenski01.pdf [dostęp: 15.02.2015].

ciekawe, wśród streetworkerów znajduje się mechanik samochodowy. Zdecydowana większość streetworkerów nie wstąpiła w związek małżeński, pozostała część (40%) jest zamężna/żonata. Ponad połowa badanych (60%) ma dzieci. W dalszej części przedstawiona jest charakterystyka szczegółowa badanego środowiska.



Wykres 1. Wiek badanych streetworkerów

Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań.

Na podstawie wykresu 1. można stwierdzić, że większość badanych ma raczej niewielkie doświadczenie wynikające z krótkiego stażu pracy. Oczywiście nie dotyczy to w żadnym wypadku doświadczenia zawodowego. Jako streetworkerzy 5 lat doświadczenia i więcej mają jedynie dwie osoby, a 4 – cztery lata pracy. Jak podkreślono wcześniej, charakterystyka socjodemograficzna streetworkerów nie została jeszcze dokonana i trudno określić, czy mała liczba osób z długim stażem pracy wynika z małej grupy poddanej badaniu, czy też jest to forma pracy wolontarystycznej, która selekcjonuje streetworkerów po pewnym czasie. Selekcja może następować w wyniku zmęczenia działalnością w określonym środowisku, pracą jedynie w określonych projektach lub też wolontariatem studenckim, który naturalnie kończy się najczęściej po odbyciu studiów. Z przeprowadzonych badań wynika stosunkowo krótki czas pracy w określonej roli. Opisane miejsce pracy streetworkerów generalizuje je jako „naturalne” środowisko beneficjentów. Forma pracy streetworkera, czyli praca poza instytucją oraz w środowisku, w którym funkcjonują osoby potrzebujące pomocy, pozwala

na sporą elastyczność działania oraz na dotarcie od szerokiego grona osób potrzebujących wsparcia i pomocy. W Polsce, w odróżnieniu od innych krajów, nie są w zasadzie podejmowane państwowe działania skierowane do osób bezdomnych o charakterze całorocznym²⁴. Jeśli takie działania są jednak podejmowane, mają one charakter przejściowej, okresowej pomocy. Wsparcie osób bezdomnych nasila się, w mniemaniu wspierających, w okresie zagrażającym bezpośrednio życiu bezdomnych. W okresach trudnych koncentruje się głównie w dwóch przestrzeniach – ogólnie na ulicy (w rozumieniu skłoty, parki, wydmy, klatki schodowe itp.) oraz w przestrzeniach nie-miejsc²⁵.

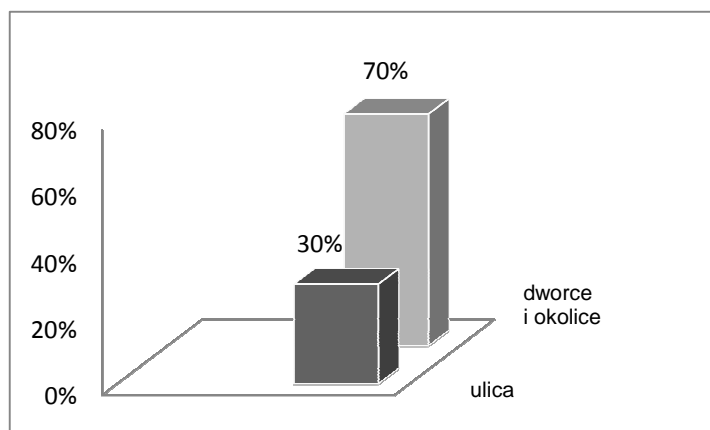
Kolejne pytanie do streetworkerów dotyczyło miejsc, gdzie głównie wykonują oni swoje obowiązki. Okazało się, że najwięcej pracowników ulicy pracuje w okolicach dworców i na samych dworcach. Badanie, przeprowadzone zimą, dotyczyło jednak ogólnej realizacji zadań streetworkerów bez uwzględnienia pory roku. Jednakże doświadczenie zachowań środowiska osób bezdomnych może wskazywać, iż w okresie zimowym koncentrują się właśnie na dworcach lub w ich okolicach, natomiast w sezonie letnim poza nimi. Potwierdzają to między innymi prace Andrzeja Przymeńskiego²⁶. Wykonanie tego samego badania w innym okresie mogłoby wskazać zupełnie co innego, jednakże – jak wspomniano – streetworking koncentruje się wciąż jeszcze w okresach zagrażających bezpośrednio życiu osób bezdomnych.

Streetworking jest metodą innowacyjną, ponieważ w porównaniu do innych metod charakteryzuje się ideą bezpośredniego docierania do grup docelowych. Streetworkerzy nawiązują kontakt z podopiecznymi w ich środowisku. Pracują zatem na ulicach (30% ankietowanych), dworcach kolejowych i ich okolicach (70% ankietowanych) – wszędzie tam, gdzie mogą przebywać osoby potrzebujące pomocy (wykres 2).

²⁴ NIK o działaniach państwa dla osób bezdomnych patrz: Informacja o wynikach kontroli, Działania administracji publicznej na rzecz bezdomnych, NIK KPS-4101-05-00/2013 nr. ewid. 20/2014/p/13/113/KPS2014. W tym przypadku można jedynie uwzględnić działania instytucji pozarządowych działających w ramach dofinansowanych programów wsparcia. Osobiście uważam, że i one mają charakter tymczasowy i funkcjonują intensywnie i trwale tylko w okresie dofinansowania. Najczęściej kończą się wezwaniem do ponownego i trwałego wsparcia w ramach kolejnych programów lub wsparcia stałego.

²⁵ R. ŁUKASIEWICZ, *Nie-miejsca bezdomnych emigrantów*, UJ PAU, Kraków 2012.

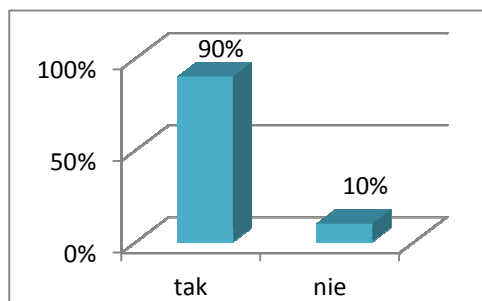
²⁶ A. PRZYMEŃSKI, *Geografia i skala zjawiska bezdomności w Polsce*, „Roczniki Naukowe Caritas” 1 (1997). Zob. także Departament Pomocy Społecznej MPiPS 1998. Zob. także: http://www.bratalbert.org/_files/brat_albert/pdf/konferencja%202001/przymenski01.pdf [dostęp: 15.02.2015].



Wykres 2. Gdzie głównie wykonujesz swoje obowiązki?

Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań.

W środowisku osób zajmujących się pracą „na ulicy”, w trudnych grupach wykluczonych osób często dochodzi do sporów i dyskusji na temat tego, w jaki sposób powinno się pracować uwzględniając problematykę bezpieczeństwa (patrz także opis wykresu 3). Z reguły obowiązuje zasada, iż praca streetworkera nie może być samotna, nie jest wskazane, by pracownik wchodził sam w środowisko bezdomnych osób. Stosuje się zatem patrole parami bądź w większym zespole. W miejscach odosobnionych, trudnych – dwie, trzy osoby są wręcz wymagane (wykres 3). Chodzi tu nie tylko o bezpieczeństwo pracowników, ale także ogólnie rozumiane wsparcie. Powinno być ono psychologiczne, a często także fizyczne, biorąc pod uwagę, że nie jest rzadkością udzielanie bezpośredniej pomocy osobom bezdomnym przebywającym poza placówkami. Miejsce pracy streetworkerów to przede wszystkim aglomeracja miejska. Streetworkerzy pracują poza instytucjami, tam, gdzie mogą spotkać bezdomnych. Najczęstsze miejsca pracy to dworce kolejowe oraz autobusowe, wagony, bocznice kolejowe, ławki dworcowe, poczekalnie na dworcach PKS, PKP; węzły i kanały ciepłownicze; ulice; bunkry; lasy, parki, skwery; centra handlowe; krypty na cmentarzach; klatki schodowe; zsypy w blokowiskach; piwnice, strychy; pralnie, suszarnie w blokach, altanki śmietnikowe, ponadto ziemianki; plaże, wydmy; ogrzewalnie; ogródki działkowe; parkingi; porzucone samochody; punkty, gdzie zamontowane są bankomaty.



Wykres 3. Praca w zespole

Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań.

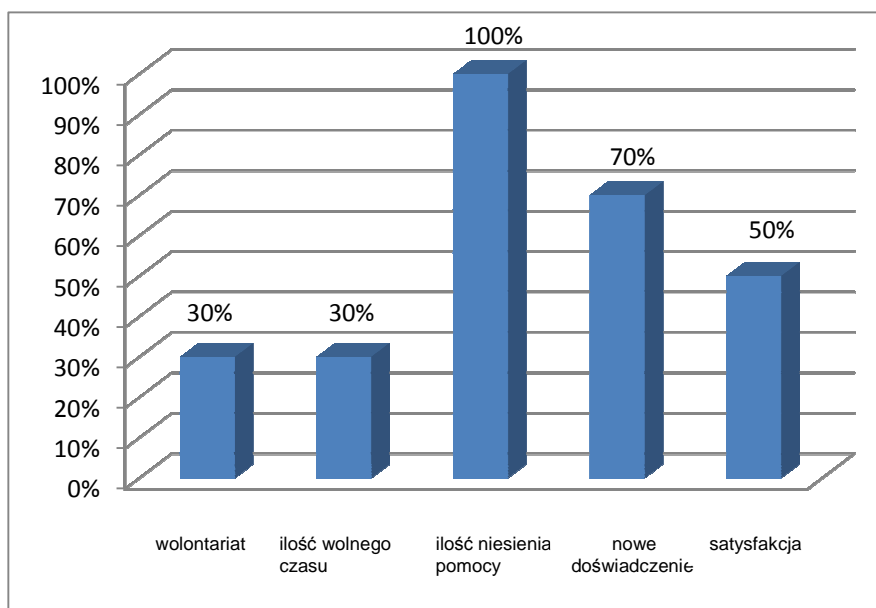
Zdecydowana większość badanych streetworkerów pracuje w zespole. Jak wspomniano, taka forma pracy pozwala na bieżącą wymianę informacji, umożliwia dzielenie się spostrzeżeniami i odczuciami związanymi z poszczególnymi osobami oraz kontaktami. Daje poczucie bezpieczeństwa podczas sprawdzania nowych miejsc. Również osobie bezdomnej daje to możliwość wyboru tego pracownika, z którym chce rozmawiać podczas konkretnego kontaktu.

Nie stosuje się w pracy streetworkerów zespołów połączonych z grupą mundurowych, choć nie rezygnuje się z tego typu składów. Najczęściej służby mundurowe wchodzi w skład zespołów w sytuacji powzięcia informacji o niebezpiecznym środowisku lub też przy realizowaniu zadań zleconych, np. corocznego badania osób bezdomnych. Na podstawie badań można stwierdzić, iż zdecydowana większość badanych nie otrzymuje wsparcia ze strony służb mundurowych. Tylko 20% respondentów stwierdza, że takie wsparcie otrzymuje, a tym samym osoby mundurowe wchodzi w skład zespołów.

Kolejną sferą zainteresowania był powód wykonywania tego dość niewdzięcznego zajęcia. Pytanie miało charakter wskazań z kafeterią do wyboru i możliwością wielokrotnego wyboru.

Wszyscy respondenci wskazali chęć niesienia wsparcia osobom w potrzebie. Drugim najczęstszym powodem jest zdobywanie nowego doświadczenia. Jak widać, zdecydowana większość badanych streetworkerów chciałaby móc zrobić coś dobrego dla społeczeństwa – zmniejszyć skalę bezdomności. Taka forma pracy daje im satysfakcję i wypełnia ich wolny czas, który chcą pozytywnie wykorzystać. Zdecydowana większość streetworkerów jest usatysfakcjonowana swoją pracą, jedynie 10% wskazuje inaczej. Wykres 5 wizualizuje pytanie o satysfakcję z wykonywanej pracy (zapytano respondentów, czy czują satysfakcję z wykonywanej pracy). Ciekawe, iż na pytanie z wykresu 4 spośród badanych

50% wskazało wykonywanie pracy w celu uzyskania satysfakcji. Natomiast pytani o uzyskanie satysfakcji – 90% odpowiada twierdząco, natomiast 10% wskazuje brak satysfakcji (wykres 5). Należy zatem postawić pytanie, dlaczego to robią i dlaczego ta praca ich nie satysfakcjonuje.

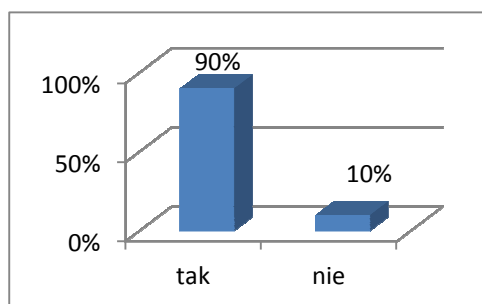


Wykres 4. Powody pracy w streetworkingu

Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań.

Znów odniosę się do własnych doświadczeń badawczych, w których brak satysfakcji z wykonywanej pracy może wystąpić w sytuacji niezyskiwania efektów. Najczęściej nieusatysfakcjonowane są osoby z długoletnim stażem oraz pracownicy instytucji wsparcia „wysłani” na ulicę – można przypuszczać, że bez ich wewnętrznej zgody.

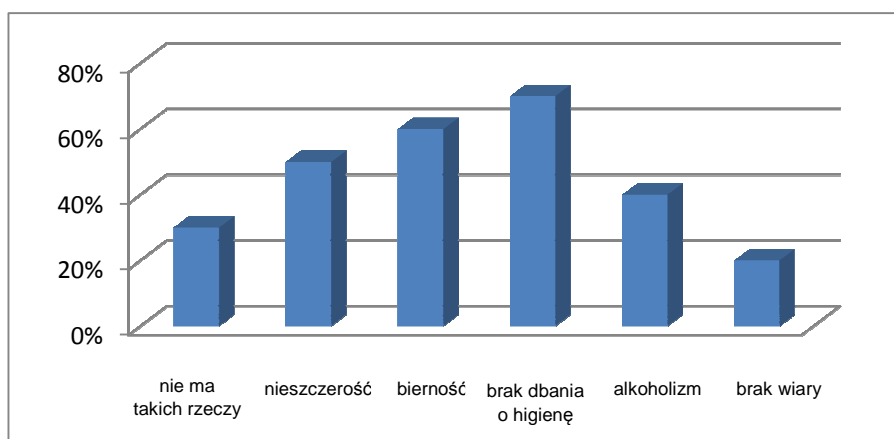
Streetworkerzy deklarujący uzyskiwanie satysfakcji twierdzą, że mogą sprawdzić się w nowym, nieznanym dotąd działaniu społecznym. Praca daje im ogrom wiedzy na temat bezdomności – jej powodów, profilaktyki oraz rodzajów pomocy oferowanej przez instytucje. Ankietowani zaznaczyli, że praca w terenie cechuje się również brakiem monotonii. Pomoc innym pozwala realizować własne wartości humanizmu i w dobrany sposób poddawać je ekspresji. Ponadto praca w środowisku osób wykluczonych pozwala na zebranie nowych, interesujących doświadczeń zarówno do pracy zawodowej (pracownicy socjalni), jak i do studiów, czy też po prostu dla samego siebie.



Wykres 5. Satysfakcja z wykonywanej pracy

Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań.

Badani zostali poproszeni o wymienienie czterech rzeczy, które rażą ich w pracy z osobami bezdomnymi. Elementy te, co warto podkreślić, często stanowią także przyczynę zniechęcenia streetworkerów. Odpowiedzi przedstawia wykres 6.



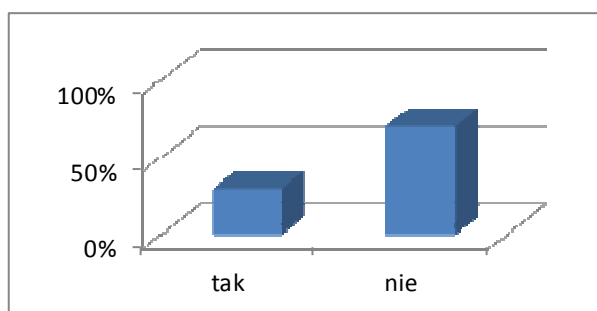
Wykres 6. Co zniechęca do pracy jako streetworker?

Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań.

Niewiele osób stwierdziło, iż nie ma rażących rzeczy w ich pracy. Dla większości badanych nieszczerość bezdomnych, ich brak wiary we własne możliwości, brak dbania o higienę osobistą, akceptacja własnych nałogów zniechęca ich do wykonywania pracy. Wypowiedzi zamieszczone na wykresie 6 były najczęściej wskazywanymi przez badanych. Jak widać, najbardziej rażący, a przez to

często zniechęcający do pracy jest brak dbania o higienę osobistą przez osoby bezdomne²⁷. Odstręcza również bierność osób bezdomnych, które mimo wielu starań są niejako głuche i ślepe na działania wolontariuszy, a także ich brak szczerości. Często traktują oni proponowane wsparcie jako rzecz zbędną, wręcz przeszkadzającą. Przykładem wielokrotnie przeze mnie podawanym przy opisywaniu środowiska pracowników socjalnych czy osób bezdomnych jest odpowiedź jednego z podopiecznych na pytanie, dlaczego nie pracuje, nie szuka nawet pracy: ponieważ ma on takie wykształcenie, że pracy w Polsce dla niego nie ma. Poproszony o uszczegółowienie, jaki ma zawód, stwierdził: „poławiacz pereł”. Takie sytuacje potrafią urazić i zniechęcić, tym bardziej że takie bez troskie, a nawet frywolne podejście do poważnego problemu zabiera miejsce i czas tym, którzy naprawę potrzebują wsparcia.

O zniechęceniu mówi wykres 7.



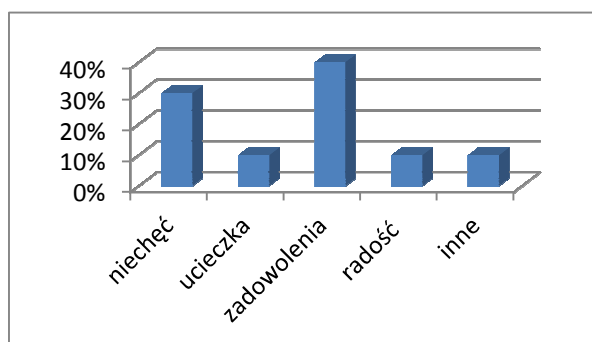
Wykres 7. Czynniki zniechęcające do pracy streetworkera

Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań.

Na podstawie wykresu 7 można stwierdzić, że większość badanych nie wymieniła żadnego elementu, który zniechęciłby ich do wykonywanej przez siebie pracy. Jedna trzecia respondentów (30%) deklarujących, że są pewne czynniki zniechęcające do pracy w streetworkingu, wymienia najczęściej: brak miejsc w schroniskach, bezradność w proponowaniu miejsc schronienia, brak współpra-

²⁷ W badaniach do dysertacji habilitacyjnej (w druku) utworzyłem w arkuszu badawczym specjalny indeks niedostatku, uwzględniający problematykę utrzymania przez osoby bezdomne higieny osobistej. Z badań przeprowadzonych na potrzeby rehabilitacji wynikało, iż osoby bezdomne nawet przebywając w instytucjach wsparcia, np. noclegowniach, mają istotny problem z zachowaniem czystości. Jest to czynnik, który w znaczący sposób deprecjonuje ich samych, a jednocześnie szkodzi prawidłowym relacjom społecznym. Z oczywistych względów nie trzeba tu wspominać o nadużywaniu alkoholu.

cy i komunikacji pomiędzy instytucjami, obojętność podopiecznych, bezradność w sytuacjach, gdy prócz dobrego słowa nic podopiecznemu nie można ofiarować.



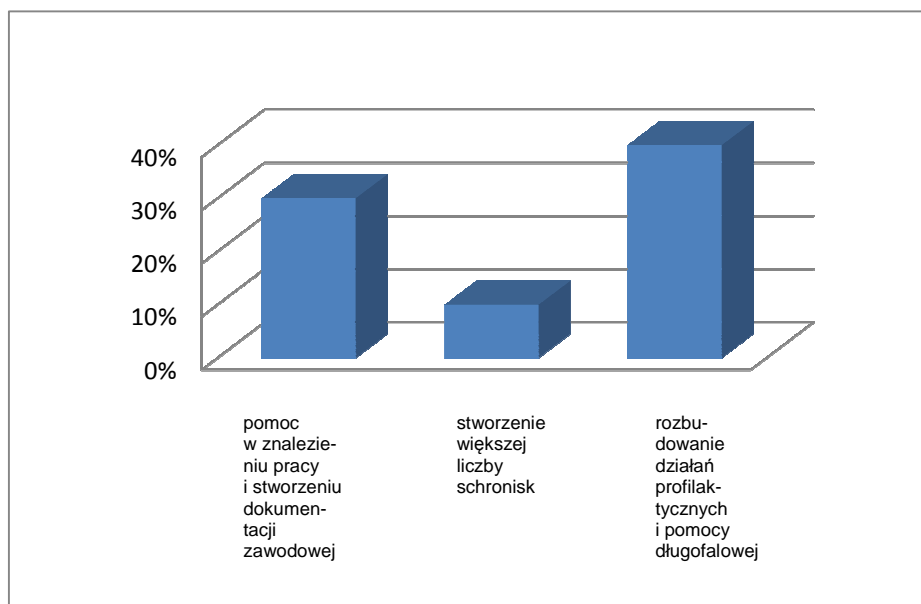
Wykres 8. Postawa osób bezdomnych wobec działań streetworkerów

Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań.

Odpowiedzi na pytania o reakcje podopiecznych na pracę respondentów i ich obecność w środowisku (wykres 8) wskazują, że większość badanych uważa, iż osoby bezdomne przyjmują ich z zadowoleniem. Niestety, niewiele mniejszą grupą są osoby reagujące na pracę streetworkerów z niechęcią. Można wskazać, iż niechęć najczęściej bywa na początku pracy z osobą bezdomną. Dzieje się tak, ponieważ osoby wykluczone podchodzą do ofiarowanej pomocy niechętnie i nieufnie, z czasem jednak z owej pomocy są zadowoleni. Przede wszystkim osoba, której się pomaga, musi czuć wsparcie i akceptację jej decyzji życiowych przez pracownika. Gdy jego intencje zostają pozytywnie odczytane, streetworker ma szansę nawiązać współpracę z osobą bezdomną.

Zapytano również badanych o to, czy państwo powinno zwiększyć skalę wsparcia osób bezdomnych. Wszyscy badani odpowiedzieli twierdząco, ukierunkowując, iż wsparcie powinno mieć charakter konstruktywny, nierozleniwiający, tym samym wskazali, iż nie forma rozdawnictwa, ale wsparcie emocjonalne fachowe, pomoc w uzyskaniu pracy, pomoc psychologiczna itp. mogą przynieść oczekiwane skutki²⁸. Wykres 9 przedstawia najważniejsze, wskazane przez badanych działania wspierające: pomoc w znalezieniu pracy i stworzeniu dokumentacji zawodowej, stworzenie większej liczby schronisk, rozbudowanie działań profilaktycznych i pomoc długofalowa.

²⁸ R. ŁUKASIEWICZ, *Równouprawienie i praca z człowiekiem wykluczonym na podstawie myśli korczakowskiej. Krytyka systemu wsparcia*, WSM [w druku].



Wykres 9. Formy zwiększenia wsparcia państwa

Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań.

Streetworker w swojej pracy pomaga rozwiązywać indywidualne i codzienne problemy osób bezdomnych o charakterze zdrowotnym, psychologicznym czy formalnoprawnym. Pracownik terenowy dzięki swojej pracy dociera do osób, które dotąd funkcjonowały poza wszelkim systemem, czyli nie figurowały w żadnych ewidencjach, często utraciły dowody tożsamości. Zebrane przez nich dane mogą stanowić cenne źródło w budowaniu społecznych modeli pomocy. Respondenci twierdzą, że potrzebne jest powołanie instytucji, jednego miejsca, np. centrum pomocy kryzysowej dla bezdomnych w Warszawie, w którym osoby wykluczone mogłyby uzyskać wsparcie w postaci:

1. Wyrobień potrzebnych bądź zagubionych dokumentów (dowód osobisty, przedłużenie zasiłku, przedłużenie zaświadczenia o bezdomności).
2. Pomoc przy wypełnianiu dokumentów, pism (w niektórych wypadkach – pomoc prawnika). Zdarza się, że potrzebna jest pomoc w wypełnieniu dokumentów, w środowisku osób bezdomnych występuje bowiem wysoki wskaźnik wtórnego analfabetyzmu.
3. Rejestracja osób bezdomnych.
4. Rejestracja w urzędzie pracy, wyrobienie ubezpieczenia zdrowotnego.

5. Pomoc medyczna pierwszego kontaktu oraz polecenie specjalistycznych poradni.

6. Wydawanie skierowań na leczenie medyczne, psychologiczne, detoks.

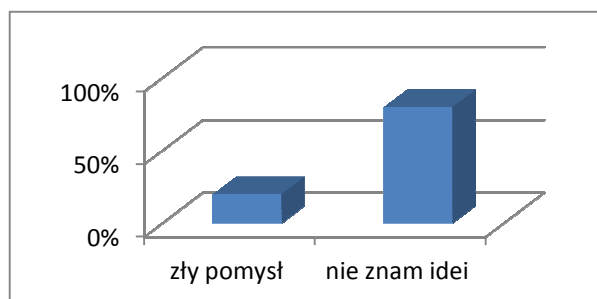
7. Skierowania do konkretnych noclegowni, schronisk (z tym wiąże się potrzeba wybudowania więcej takich obiektów).

8. Informowanie o prawach i obowiązkach.

Osoby pracujące w środowisku osób bezdomnych podkreślają istotną rolę wsparcia i konieczność poszerzenia działań instytucjonalnych dla zminimalizowania problemu. Wszyscy ankietowani są takiego samego zdania, podkreślając, że bezdomność jest jednym z najbardziej dramatycznych przejawów wykluczenia społecznego oraz jest ściśle związana z ubóstwem, dlatego bezdomnym potrzebna jest pomoc w rozpoczęciu normalnego życia. Problem bezdomności jest ogólnoswiatowy. Wiele państw boryka się z nim szczególnie w ostatnim dziesięcioleciu, z naciskiem na czynnik kryzysu ekonomicznego z 2008 r., kiedy to na ulicy znalazły się setki tysięcy osób. Każde państwo radzi sobie z tym problemem na swój sposób. Przykładem radzenia sobie z bezdomnością jest marsylski pomysł znakowania osób bezdomnych żółtym trójkątem karty zdrowia. Pomysłodawcy znad Sekwany uzasadniają swoją decyzję możliwością niesienia szybkiej pomocy osobie bezdomnej w sytuacji zagrożenia życia, kiedy kontakt z nią jest ograniczony ze względu na chorobę lub alkohol. Żółta karta ma zawierać podstawowe informacje o schorzeniach osoby bezdomnej i służyć celom leczniczym. Pomysł został od razu skrytykowany przez samych bezdomnych, a także organizacje ich wspierające. Głosy sprzeciwu podnoszą stygmatyzację osób wykluczonych. Ponadto uznano, że żółty kolor kojarzy się z holokaustem. Władz Marsylii jednak to nie zraziło i podtrzymując swoją decyzję, zmieniły jedynie kolor znaczka. Problematyczne staje się jednak nie tyle samo oznakowanie, ile wykorzystanie wrażliwych danych dotyczących wieku, stanu zdrowia (np. nosiciele HIV) czy nałogów²⁹. Osoby bezdomne będą w tym momencie okrutnie napiętnowane.

O tę dość kontrowersyjną metodę radzenia sobie z problemem bezdomności zapytano także ankietowanych (wykres 10).

²⁹ R. ŁUKASIEWICZ, *Prawa człowieka w kontekście wykluczenia społecznego osób bezdomnych*, w: C. SZYJKO (red.), *Prawa człowieka fundamentem Europy. Wartości*, Warszawa: Biblioteka Naukowa Klubu Integracji Europejskiej, Wydawnictwo M.M. 2014.



Wykres 10. Znakowanie bezdomnych

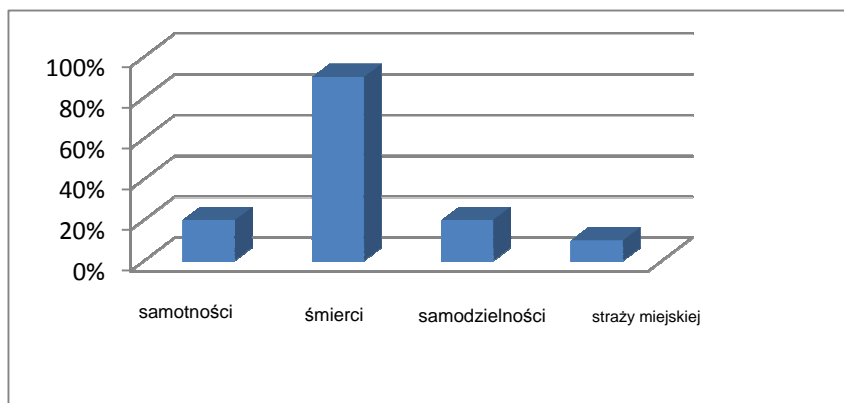
Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań.

Wśród badanych 20% osób stwierdziło, że jest to zły pomysł. Zdecydowana większość badanych streetworkerów przyznała, że nie zna całej idei francuskiego pomysłu. Nasuwa się sugestia, która jest własnym przemyśleniem z doświadczeń badanego środowiska. Wydaje się bowiem ważne, aby osoby wspierające bezdomnych posiadały bardzo szeroką wiedzę na temat problematyki, w której się poruszają. Wiedza może w sposób znaczący podnieść jakość niesionej pomocy. Wydaje mi się, że takie pomysły, jak wskazany francuski, powinien być znany pracownikom ulicy.

W ten sposób przeniesiono ciężar badania na wiedzę streetworkerów dotyczącą środowiska bezdomnych, a dokładnie tego, czego, według nich, boją się osoby bezdomne (wykres 11).

Respondentom trudno było odpowiedzieć na to pytanie, ponieważ są to bardzo indywidualne sprawy. Z ich obserwacji i wypowiedzi wynika, iż w pierwszym kontakcie są to kwestie zasadnicze, dotyczące problemu zimna, braku schronienia. To z kolei wiąże się z obawą śmierci. W wypadku osób karanych obawiają się oni służb mundurowych i konsekwencji z przeszłości. Osoby wykluczone boją się również samodzielności i odpowiedzialności. Jest to bardzo charakterystyczne dla stosunkowo dużej grupy osób bezdomnych.

Pokrewnym pytaniem sprawdzającym wiedzę streetworkerów o środowisku było pytanie dotyczące oczekiwań osób bezdomnych (wykres 12).

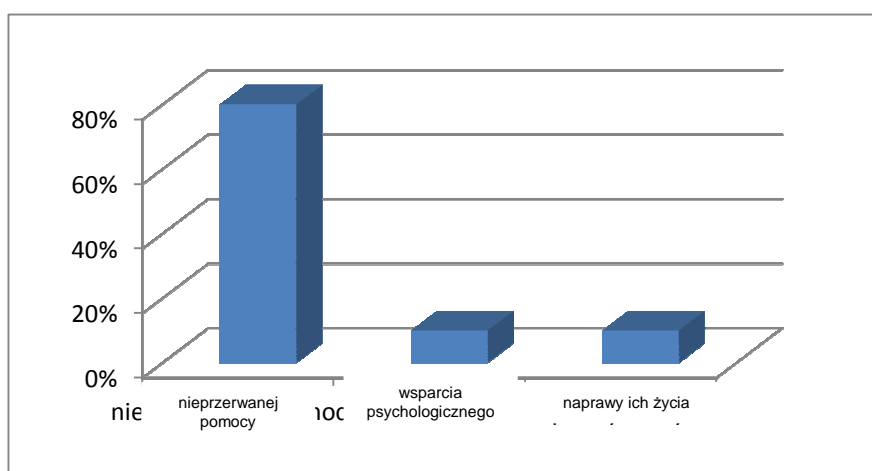


Wykres 11. Czego boją się osoby bezdomne w ocenie streetworkerów?

Źródło: Opracowanie własne.

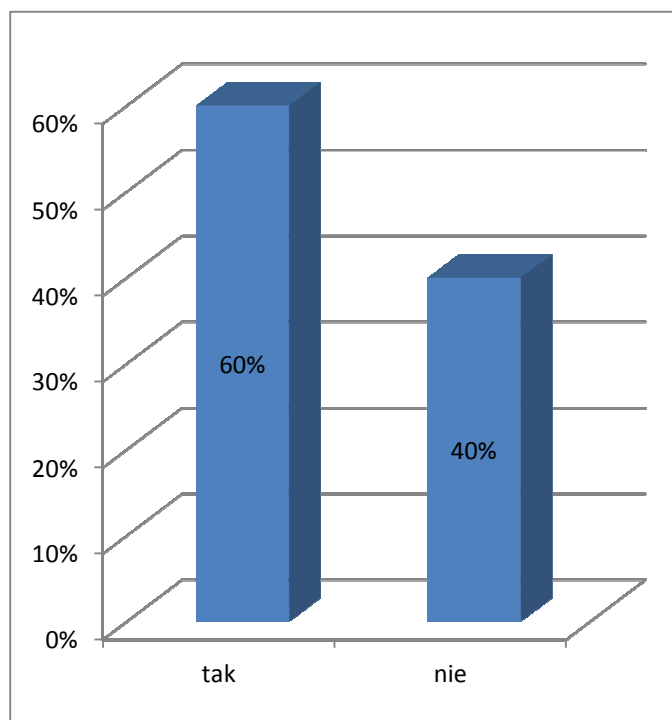
Według respondentów osoby bezdomne oczekują nieprzerwanej pomocy, wsparcia psychologicznego oraz naprawienia ich życia. Co znamienne, uważają często (obwiniając także innych za swój stan), że naprawą ich bezdomności powinni zająć się inni, np. państwo lub osoby obwiniane przez bezdomnych za ich sytuację.

W końcu zapytano streetworkerów o ich opinię na temat tego, czy osoby bezdomne chcą wyjść z bezdomności (wykres 13).



Wykres 12. Czego oczekują osoby bezdomne?

Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań.

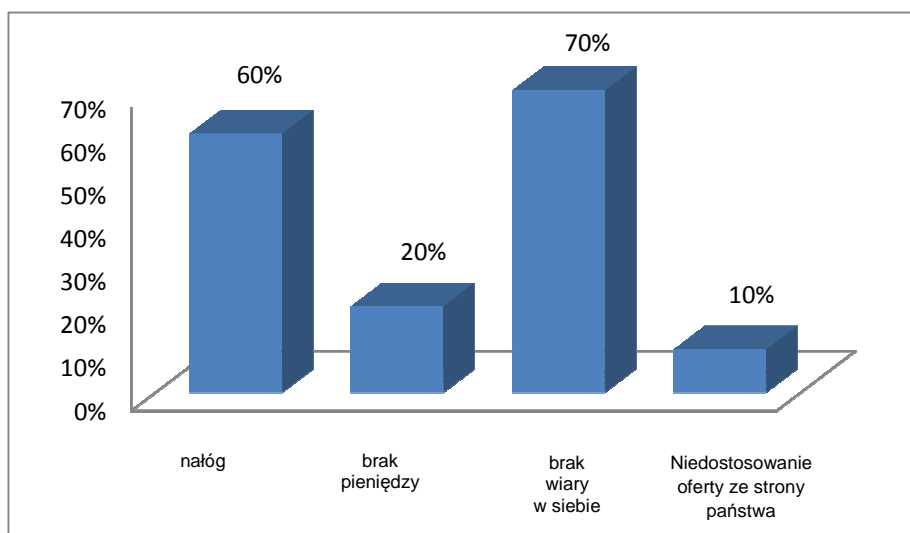


Wykres 13. Chęć wyjścia z bezdomności

Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań.

Ponad połowa ankietowanych streetworkerów twierdzi, że bezdomni chcą wyjść z bezdomności, natomiast 40% – że bezdomni nie chcą zmienić swojego stanu wykluczenia z życia społecznego. Badanie opinii streetworkerów potwierdza częściowo badania realizowane w samym środowisku, z tą różnicą, iż pytanie osób bezdomnych o chęć wyjścia z bezdomności wskazuje na większą skalę niechęci wyjścia z bezdomności.

Należy jednak brać poprawkę na deklaratywność odpowiedzi, gdyż bardzo często zupełnie czym innym jest deklarowanie chęci, a czym innym weryfikujące działania bezdomnych, którzy raczej wolą którzy raczej wolą korzystać z rozwinętego wachlarza wsparcia, niż faktycznie pracować nad zmianą swojego stanu. W związku z tym ważne jest pytanie o przyczyny przeszkadzające w wyjściu z bezdomności (wykres 14).



Wykres 14. Przeszkody w wyjściu z bezdomności

Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań.

Na podstawie wykresu 14 można stwierdzić, że osobom bezdomnym brakuje wiary we własne siły. Przeszkodą jest również alkoholizm. Streetworkerzy podkreślają jednak, że choroba alkoholowa nie jest przyczyną bezdomności, lecz jednym z czynników, który często jej towarzyszy. Zimą to dla nich najtrudniejszy okres, ponieważ kończą się prace sezonowe i trudniej znaleźć dorywcze zatrudnienie.

ZAKOŃCZENIE

Streetworker w swojej pracy, ze względu na jej wyodrębnienie, często staje się osobą inicjującą proces budowania zaufania osoby bezdomnej do całego systemu pomocy instytucjonalnej, dlatego jest zobowiązany mieć zawsze aktualną wiedzę o uprawnieniach osób bezdomnych i powinien stale podnosić swoje kwalifikacje.

Jednym z podstawowych zadań streetworkera jest rozbudzenie i uświadomienie osobie bezdomnej jej potrzeb, zainicjowanie zmiany z perspektywy „tu i teraz” na myślenie przyszłościowe. Streetworker musi mieć świadomość, że siłą sprawczą do polepszenia życia osoby bezdomnej powinna pochodzić od samego beneficjenta.

Główną zaletą pracy streetworkera jest przyczynianie się do lepszego poznania środowiska osób bezdomnych i ułatwianie szybkiego reagowania na konkretne potrzeby tych osób. Systematyczny monitoring miejsc niemieszkalnych, prowadzony przez streetworkerów, pozwala na to, że coraz więcej osób bezdomnych przebywających poza instytucjami, pozostaje pod pewnego rodzaju kontrolą, dzięki której łatwiej jest zapobiegać sytuacjom zagrożenia zdrowia i życia.

Systematyczna obecność streetworkerów w środowisku osób bezdomnych daje możliwość zaplanowania odpowiednich środków i form pomocy dla tych osób. Wychodzenie z bezdomności to długi i często frustrujący proces. Na szczęście są ludzie, którzy starają się pomóc w zapewnieniu bezdomnym choćby podstawowych warunków egzystencji.

Streetworking stanowi sprzeciw wobec marginalizacji społecznej, mogący w końcowym efekcie prowadzić do wyjścia z bezdomności, a przynajmniej przyczyniać się do reintegracji społecznej osób bezdomnych. Poza tym dodatkowo więcej osób bezdomnych pozainstytucjonalnych pozostaje pod kontrolą, dzięki której łatwiej zapobiec sytuacjom zagrożenia zdrowia i życia. Streetworking stanowi także zwiększenie poczucia bezpieczeństwa w miejscach publicznych przez działania streetworkerów. Polegają one na współpracy z ośrodkami pomocy społecznej w kierowaniu osób bezdomnych przebywających w miejscach niemieszkalnych do specjalistycznych placówek. To także „oswajanie” ludzi z tym, iż istnieją wyspecjalizowane osoby, mające odpowiednie narzędzia do pracy z osobami bezdomnymi, które w razie potrzeby są w stanie udzielić natychmiastowej pomocy.

Streetworking stanowi działanie nakierowane na przełamywanie negatywnego stereotypu osób bezdomnych w społeczeństwie dzięki temu, że pojawiła się grupa ludzi, którzy kierują pomoc do mieszkańców przestrzeni publicznych, oraz jest narzędziem propagowania idei pomagania osobom potrzebującym pomocy.

Badanie osób zajmujących się problemem bezdomności miało charakter krótkiego rekonesansu w środowisku bardzo istotnym dla wspierania skrajnej formy wykluczenia. Przeprowadzenie tej mini formy badania nie opisało w szczególności całego środowiska, ale zdecydowanie wpłynęło na konieczność poszerzenia zakresu diagnozowania tej grupy społecznej łącznie z wykorzystaniem ich wiedzy na temat osób bezdomnych.

BIBLIOGRAFIA

- ADAMCZYK A., BÓR L., DĘBSKI M., GAWEL M., KOSZUTOWSKI A., ŁUKASZEWICZ A., MICHALSKA A., OLECH P., STENKA R., ZYCHOWICZ B., Standard Streetworkingu, w: Ł. BROWARCZYK, R. STENKA (red.), Model Gminny Standard Wychodzenia z Bezdomności, Gdańsk: Pomorskie Forum na rzecz Wychodzenia z Bezdomności 2012.
- BIERNAT T., Doświadczenia streetworkingu za granicą. Analiza czterech programów, „Wychowanie Na Co Dzień” 2009, nr 3.
- GRABIAS J., Wolontariat – praca społeczna alternatywą dla kary pozbawienia wolności, w: F. KOZACZUK (red.), Optymalizacja oddziaływań resocjalizacyjnych w Polsce i w niektórych krajach europejskich, Rzeszów: Uniwersytet Rzeszowski 2006.
- KAMIŃSKI M., Bezdomność trzeba rozumieć, „Dziennik Słupski” 14.09.2007.
- ŁUKASIEWICZ R., Eurobezdomność, Kraków: Wydawnictwo UJ 2013.
- ŁUKASIEWICZ R., Nie-miejsca bezdomnych emigrantów, UJ PAU, Kraków 2012.
- ŁUKASIEWICZ R., Pod dachem Hiszpanii. Streetworking w enklawach polskich bezdomnych, KUL, Lublin 2012.
- ŁUKASIEWICZ R., Prawa człowieka w kontekście wykluczenia społecznego osób bezdomnych, w: C. SZYJKO (red.), Prawa człowieka fundamentem Europy. Wartości, Warszawa: Biblioteka Naukowa Klubu Integracji Europejskiej, Wydawnictwo M.M. 2014.
- ŁUKASIEWICZ R., Równouprawnienie i praca z człowiekiem wykluczonym na podstawie myśli korczakowskiej. Krytyka systemu wsparcia, WSM, [w druku].
- PRZYMEŃSKI A., Geografia i skala zjawiska bezdomności w Polsce, „Roczniki Naukowe Caritas” 1 (1997).
- PYTKA L., Pedagogika resocjalizacyjna. Wybrane zagadnienia teoretyczne, diagnostyczne i metodyczne, Warszawa: APS 2000.
- SOKOŁOWSKI A., O niewłaściwym stosowaniu metod statystycznych, Kraków: Akademia Ekonomiczna w Krakowie, StatSoft, Kraków Polska 2013, s. 8-9.
- E. SZCZYPIOR, A. MELLER, Standard Streetworkingu, w: A. CENIAN-DĘBSKA, P. OLECH (red.), Podręcznik. Od ulicy do samodzielności życiowej. Standardy społecznej i zawodowej (re)integracji osób bezdomnych w sześciu sferach, Gdańsk: Pomorskie Forum na rzecz Wychodzenia z Bezdomności 2008.
- WĄTROBA J., Praktyczne aspekty szacowania liczebności próby w badaniach empirycznych, StatSoft Polska, Kraków 2013, s. 1-11.

DOKUMENTY I ŹRÓDŁA INTERNETOWE

- Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej, Dz.U. z 2004 r., Nr 64, poz. 593 ze zm.
- Ustawa z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, Dz.U. z 2003 r., Nr 96, poz. 873.
- „Pomost. Pismo Samopomocy”. O bezdomności, o lęku oraz informator o placówkach, grudzień 2006.
- Katalog Rezultatów Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL, Warszawa: Fundacja „Fundusz Współpracy” 2007.
- www.ab.org.pl [dostęp: 3.03.2015].
- http://www.ab.org.pl/e-przewodnik/fr_index.html [dostęp: 3.03.2015].
- http://www.bratalbert.org/tl_files/brat_albert/pdf/konferencja%202001/przymenski01.pdf [dostęp: 15.02.2015].

<http://monar.info.pl/Article178.html> [dostęp: 3.03.2015].

http://www.wrotapomorza.pl/pl/sprawy_spoleczne/archiwum_aktualnosci/2007/agenda_1 [dostęp: 3.03.2015].

http://monar.info.pl/Article_178.html [dostęp: 3.03.2015].

Departament Pomocy Społecznej MPiPS 1998. Zob. także: http://www.bratalbert.org/tl_files/brat_albert/pdf/konferencja%202001/przymenski01.pdf [dostęp: 15.02.2015].

CHARAKTERYSTYKA ŚRODOWISKA I PRACY STREETWORKERÓW NA PODSTAWIE BADAŃ W WYBRANEJ GRUPIE PRACOWNIKÓW ULICY

Streszczenie

Przy udzielaniu pomocy drugiemu człowiekowi najczęściej zwraca się uwagę na to, jaka forma pomocy jest świadczona oraz komu jest udzielana. Mniej uwagi poświęca się osobom, które wsparcie niosą. Głównym zamierzeniem opracowania jest wskazanie na podmiot realizujący wsparcie – pokazanie, kim jest wolontariusz w bardzo specyficznym działaniu streetworkerskim w środowisku osób bezdomnych. Artykuł przedstawia nie tylko, kim są streetworkerzy, ale także jaki mają stosunek do swojej pracy, a tym samym do osób, którym pomagają. W badaniu pominięto szczegółową analizę statystyczną uzyskanych danych, chcąc wskazać głównie na określone parametry i wskaźniki określające badane środowisko. Dzięki takiemu zabiegowi uzyskano wyraźny obraz rzeczywistości streetworkera i jego codzienności w pracy.

Słowa kluczowe: streetworking; bezdomność; wykluczenie społeczne